

# Ekonomia to nie wszystko. Rozmowa z piłkarzem Maciejem Żurawskim

**Poparł Pan ideę ochrony Doliny Rospudy i przyłączył się do Apelu Ludzi Kultury, który skierowany jest do ministra środowiska. Dlaczego?**

**Maciej Żurawski:** Przychyłam się do tego przedsięwzięcia - zdecydowanie popieram działalność, która staje w obronie naszej pięknej przyrody i bierze pod uwagę to, w jakim środowisku będą żyć i czym oddychać kolejne pokolenia.

**W opinii wielu Europejczyków polska przyroda jest wyjątkowa w skali Europy. Jak Pan ją postrzega mieszkając na co dzień w dalekiej Szkocji?**



Torfowiska nad Rospudą w miejscu planowanej drogi. Fot. Adam Bohdan

Tak - przyroda w Polsce jest wyjątkowo bogata. Zróżnicowany klimat pozwala egzystować wielu przedstawicielom fauny i flory. Zielona część Szkocji również imponuje, ale jest zdecydowanie inna.

**Sportowców zwykle nie kojarzy się z zainteresowaniem sprawami przyrody.**

Właśnie sportowcy wyjątkowo potrzebują bliskości natury, świeżego powietrza, miejsc odpoczynku i relaksu. Jeśli warunki sprzyjają, to często trening zawodowego piłkarza kończy się truchtaniem w pobliskim lesie.

**Co chciałby Pan przekazać polskiemu ministrowi środowiska, który chce wydać zgodę na budowę drogi Via Baltica kosztem unikatowej doliny Rospudy?**

Cel ekonomiczny nie zawsze jest celem najważniejszym.

**Maciej Żurawski** - piłkarz, napastnik, także pomocnik, kapitan polskiej reprezentacji w piłce nożnej, dwukrotny uczestnik finałów piłkarskich mistrzostw świata. W reprezentacji kraju rozegrał 58 meczów, strzelił 15 goli. Grał w Warcie Poznań, Lechu Poznań, Wiśle Kraków, od sezonu 2005/06 występuje w Celtic F.C. Glasgow, z którym zdobył mistrzostwo oraz Puchar Szkocji. W polskiej ekstraklasie rozegrał 230 meczów i strzelił 120 goli, był dwukrotnym królem strzelców polskiej ligi w 2002 i 2004 roku.